

Biuletyn PPP - 1

Orka

1. **DZIAŁ NAUKOWY:**

Przyczyny niepowodzeń w uczeniu się matematyki str. 2

2. **ECHA SPOTKAŃ**

Z PEDAGOGAMI

SZKOLNYMI:

O szkole i jej propozycjach dla dzieci z trudnościami w nauce str. 3

3. **DZIAŁ INFORMACYJNO –**

PRAWNY:

„Ściągnięte z Internetu” str. 5

4. **RÓŻNE, WAŻNE**

INFORMACJE:

- * XXXI Zjazd Naukowy PTP str. 7
- * „Szkola z klasą” – akcja Gazety Wyborczej str. 7
- * Grupa wsparcia dla osób zainteresowanych problemami dzieci z ADHD str. 8

Kolegium Redakcyjne:

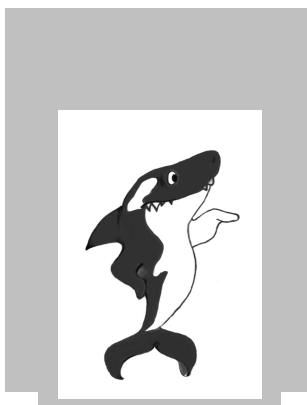
Beata Trojan, Elżbieta Ozaist,
Jolanta Skóra, Jolanta Dabrowska,
Jolanta Wójtowicz, Monika Kopeć,
Barbara Jasak

DRODZY CZYTELNICY

Dzięki aktywności pracowników Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej nr 1 w Krakowie, udało nam się wydać kolejny numer biuletynu informacyjnego. Sygnały, jakie otrzymujemy od Państwa utwierdzają nas w przekonaniu, że jest on potrzebny, a starannie dobierane artykuły zawierają wiele cennych wskazówek, przydatnych w pracy osób, związanych z szeroko pojętym środowiskiem edukacyjnym.

Tym razem poruszamy tematy związane z trudnościami w nauce, a szczególnie w uczeniu się matematyki oraz – jak zwykle – przekazujemy ważne, z naszego punktu widzenia, informacje prawno – organizacyjne.

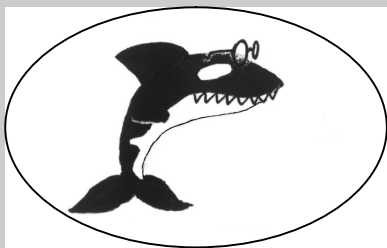
Mam nadzieję, że lektura tych tekstów pomoże Państwu znaleźć odpowiedzi na nurtujące pytania.



Serdecznie pozdrawiam

Dyrektor PPP nr 1
Jolanta Skóra

wraz z Zespołem
Redakcyjnym



DZIAŁ NAUKOWY

Przyczyny niepowodzeń w uczeniu się matematyki

Matematyka, jedna z najstarszych nauk, jest tym przedmiotem, którego uczniowie uczą się w ciągu całego pobytu w szkole podstawowej, gimnazjum i średniej. Powszechnie jest znana niechęć dzieci i młodzieży do matematyki.

Obserwacje zachowań uczniów wskazują, że wielu z nich boi się tego przedmiotu. Jest on jednym z najbardziej lękowych przedmiotów w szkole. Niekiedy reakcje lękowe dzieci mogą być tak silne, że zakłócają procesy rozumowania w stopniu, który całkowicie uniemożliwia rozwiązanie najprostszych nawet zadań.

Dowodzone jest, że osiągnięcia matematyczne uczniów zależą od poziomu sprawności umysłowej a głównie od umiejętności logicznego myślenia.

Dlatego też ogromne znaczenie ma pierwszy etap nauki szkolnej, kiedy to tworzą się podstawowe pojęcia i kształtowane są umiejętności będące warunkiem dalszego uczenia się.

Głównym sposobem uczenia się matematyki jest rozwiązywanie zadań. Jest to źródło doświadczeń logicznych i matematycznych. Można powiedzieć, że bez rozwiązywania zadań nie można nauczyć się matematyki. Rozwiązanie każdego zadania, nawet łatwego, jest równoznaczne z pokonaniem trudności. Dlatego pokonywanie trudności stanowi integralną część procesu uczenia się matematyki. / oprac. E. Gruszczyk – Kolczyńska /

Jeżeli dziecko ucząc się matematyki napotyka na trudności, jest bardzo istotne, czy potrafi je pokonać. Jeżeli dziecko to potrafi - to trudności, jakie napotyka są zwyczajne i przeżywają je wszystkie dzieci w trakcie uczenia się matematyki.

Jest jednak w szkole grupka dzieci, które mimo wysiłku nie potrafią poradzić sobie nawet z łatwymi zadaniami. Nie rozumieją ich matematycznego sensu i nie dostrzegają zależności pomiędzy liczbami. Bywa, że z powodu swej niskiej odporności emocjonalnej nie potrafią wytrzymać napięć, które zawsze towarzyszą rozwiązywaniu zadań. Narysowanie grafu, tabelki, a nawet czytelne zapisanie działania może być zbyt trudne, gdy dziecko ma obniżoną sprawność manualną. W takich przypadkach trzeba mówić o *specyficznych trudnościach w uczeniu się matematyki*.

Jeżeli dzieci te nie otrzymują w porę pomocy ze strony dorosłych, tracą wiarę we własne możliwości poznawcze i wykonawcze, a obawa przed nieuchronnym niepowodzeniem zmusza te dzieci do wycofywania się z zadań wymagających wysiłku intelektualnego.

Z badań / E. Gruszczyk – Kolczyńskiej / wynika, że zdecydowana większość dzieci doznających specyficznych trudności w uczeniu się matematyki rozpoczyna naukę szkolną bez należytej dojrzałości do uczenia się matematyki. Charakteryzują się one nieco wolniejszym rozwojem tych procesów psychicznych, które są zaangażowane w nabywanie pojęć i umiejętności matematycznych.. Najczęściej są to opóźnienia niewielkie, sięgające kilku miesięcy.

Często obserwuje się, że dziecko już na początku klasy I nie potrafi sprostać wymaganiom stawianym z zakresu matematyki. Na dodatek dorośli nie rozumiejąc przyczyn, ponieważ im zadania matematyczne wydają się łatwe, są skłonni uważać, że powodem jest lenistwo lub zła wola dziecka. Zmuszają go do nadmiernego wysiłku, a nie udzielają mu należytej pomocy. Dziecko, więc aby sobie jakoś poradzić, uczy się szybko zachowań obronnych.. Wstrzymuje się od odpowiedzi, a potem powtarza to, co powiedziały inne dzieci. Opanowuje na pamięć schematy czynności nie próbując nawet zrozumieć ich sensu. Wymusza daleko idącą pomoc przy odrabianiu zadań lub odpisuje gotowy wynik. Takie i podobne zachowania pomagają uniknąć represji, lecz w konsekwencji obracają się przeciw dziecku. Powodują, bowiem blokady w uczeniu się matematyki ze wszystkimi ich konsekwencjami. Początek tego dramatu to rozpoczynanie nauki w szkole bez należytej dojrzałości do uczenia się matematyki w warunkach systemu klasowo-lekcyjnego.

Wskaźnikami dojrzałości szkolnej wg E. Gruszczyk – Kolczyńskiej są:

- **Świadomość w jaki sposób należy liczyć przedmioty** w uczeniu się matematyki doznają uczniowie, którzy nie potrafią rozróżnić błędnego liczenia od poprawnego, a także nie umieją sprawnie dodawać i odejmować do 10. Podstawą dziecięcego liczenia są intuicje matematyczne, które dziecko przyswaja sobie już na poziomie przedoperacyjnym, a więc w wieku przedszkolnym. Wszelkie nieprawidłowości w przyswajaniu tych intuicji mogą być przyczyną nadmiernych trudności w uczeniu się matematyki.

- **Odpowiedni poziom operacyjnego rozumowania.** Jeżeli dziecko w czasie rozpoczynania nauki nie osiągnęło w swoim rozumowaniu operacji konkretnych, to natrafia na ogromne trudności w uczeniu się matematyki już w pierwszych tygodniach nauki w szkole. Tym samym opóźnienia w operacyjnym rozumowaniu w stosunku do czasu rozpoczynania nauki w szkole są przyczyną specyficznych trudności w uczeniu się matematyki.

- **Zdolność funkcjonowania na poziomie symbolicznym i ikonycznym bez potrzeby odwołania się do poziomu enaktywnego, do poziomu działań praktycznych.** Szkolne nauczanie preferuje słowo i obraz. Rzadko dziecko ma okazję sprawdzić w realnym działaniu to, co zostało powiedziane, zapisane lub pokazane w formie graficznej. Dlatego wa-

runkiem powodzenia w uczeniu się matematyki jest zdolność do swobodnego przechodzenia z jednego poziomu reprezentacji na drugi, przy dużej dojrzałości funkcjonowania na poziomie symboli i przedstawień graficznych.

- **Stosunkowo wysoki poziom odporności emocjonalnej na sytuacje trudne.** Dzieci mało odporne nie wytrzymują napięć, które towarzyszą rozwiązywaniu zadań matematycznych.. Nie są bowiem zdolne do racjonalnego zachowania podczas pokonywania trudności. Obniżony poziom odporności emocjonalnej jest przyczyną niepowodzeń w uczeniu się matematyki.

- **Należyta sprawność manualna, precyzja spostrzegania i koordynacja wzrokowo – ruchowa.** Jeżeli dziecko nie potrafi wykonać prostych rysunków i konstrukcji z klocków ani wyszukać potrzebnej strony w swym podręczniku, to może mieć poważne kłopoty na lekcjach. Nie może skupić się należycie na problemach matematycznych, a brak koncentracji ma wysoce niekorzystny wpływ na zakres doświadczeń matematycznych i logicznych, które dziecko powinno zgromadzić na lekcji. Uczenie się matematyki wymaga od dziecka precyzyjnego spostrzegania, sprawnego odczytywania sensu graficznie ujętych informacji oraz sprawności manualnych, pozwalających na stosunkowo szybkie i precyzyjne rysowanie. Niezręczność, obniżony poziom graficzny, trudności w precyzyjnym spostrzeganiu i wolne tempo pracy wpływają na obniżenie efektywności uczenia się matematyki na poziomie klas początkowych.

Dzieci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu powinny korzystać z pomocy reedukatorów, psychologów, pedagogów czy terapeutów, którzy dobiorą odpowiedni sposób postępowania w zależności od rodzaju zaburzenia.

Pełne opracowanie tych zagadnień znaleźć można w pracach E. Gruszczyk – Kolczyńska „Niepowodzenia w uczeniu się matematyki u dzieci z klas początkowych.. Diagnoza i terapia.” /1985/, „Dzieci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się matematyki.” /1994/. Artykuł stanowi resume przedstawionych publikacji.

*Małgorzata Klik – pedagog PPP-1
Monika Kopeć – pedagog PPP-1*



ECHA SPOTKAŃ Z PEDAGOGAMI SZKOLNYMI

Kontynuujemy dyskusję o nauczaniu integracyjnym; „za i przeciw integracji”. W aktualnym numerze prezentujemy stanowisko mgr Anny Pawlikowskiej – psychologa Zespołu Szkół Specjalnych nr 10. Czekamy na inne głosy pedagogów i psychologów szkolnych.

O SZKOLE I JEJ PROPOZYCJACH DLA DZIECI Z TRUDNOŚCIAMI W NAUCE

Jednym z podstawowych, szeroko głoszonych celów reformy oświaty jest jak najpełniejsze przygotowanie uczniów do wymagań jakie staną przed nimi w dorosłym życiu, w świecie zmieniającym się coraz szybciej i wymagającym mobilności, samodzielnego myślenia i pewności siebie. Nie wchodząc w dyskusję na ile udało się dostosować szkolnictwo do tych zadań, pragnę skoncentrować się tutaj na ofercie oświatowej dla dzieci słabych, a więc tych, u których pojawiają się trudności edukacyjne.

A zatem:

- Dzieci z upośledzeniem umysłowym, po otrzymaniu odpowiedniej kwalifikacji mogą kształcić się w szkołach specjalnych lub w klasach integracyjnych.
- Dzieci ze specyficznymi deficytami fragmentarycznymi mają (choć nie wszędzie) możliwość uczestnictwa w zajęciach terapii pedagogicznej i mogą korzystać z preferencji na egzaminach.
- Dzieci chore, z zaburzeniami psychicznymi, zaburzeniami zachowania i in. (bardzo często są to jedno-

cześnie dzieci słabe w nauce) mogą otrzymać odpowiednią kwalifikację, z którą w praktyce wiąże się możliwość dodatkowych dwóch godzin rewalidacji lub nauka w klasie integracyjnej.

- W końcu dzieci po prostu słabe intelektualnie, o możliwościach niższych niż przeciętne mogą liczyć na sporadyczne objęcie zajęciami wyrównawczymi, na mistrzostwo nauczyciela, któremu uda się nie „zgubić” takiego dziecka w trzydziestoosobowej klasie pełnej różnych indywidualności – albo na rodziców. Mogą być też uczone w klasach wyrównawczych z obniżonymi wymaganiami programowymi, ale mało która szkoła chce i potrafi takie klasy prowadzić.

Pomijając tutaj specyficzne problemy dzieci z dysleksją, chcę ustosunkować się głównie do sytuacji oświatowej uczniów wymienionych w punkcie pierwszym i ostatnim. Jako wieloletni pracownik szkoły specjalnej bardzo dobrze zdaję sobie sprawę z konieczności poszerzenia i unowocześnienia form pracy szkoły specjalnej tak, aby dać wychowankom szansę na jak najlepsze, dostępne

dla nich, funkcjonowanie w społeczeństwie i mogę zapewnić, że nasza placówka stara się z dobrym skutkiem dostosowywać standardy programowe szkoły specjalnej do ogólnodostępnych. Jednocześnie, znając specyficzne potrzeby dzieci z upośledzeniem, z pewnym sceptycyzmem słucham entuzjastycznych wypowiedzi o sukcesach w prowadzeniu takich dzieci w klasach integracyjnych. Wiem, że nie zawsze można wpłynąć na decyzję rodziców o dostosowaniu wymagań do możliwości dziecka, i że klasa integracyjna jest wtedy lepszym rozwiązaniem niż zwykła klasa. Jednak od kilku lat przyglądam się dzieciom upośledzonym przychodzącym do nas z klas integracyjnych, i to głównie pod kątem ich funkcjonowania społecznego, bo to jego rozwój miał być największym atutem tej formy kształcenia. Okazuje się, że uczniowie ci nie bardzo umieją współdziałać w grupie rówieśniczej. Są niesamodzielni, skłonni do uciekania pod skrzydła nauczyciela przy najdrobniejszym problemie, nie umieją nawiązywać równorzędnych kontaktów, ale tym, co najbardziej uderza jest ich brak pewności siebie. Dzieci te doświadczają na co dzień faktu swojej mniejszej wydolności umysłowej. Patrząc na sprawnych, wygadanych i inteligentnych kolegów wcale nie stają się od tego bardziej sprawne, wygadane i inteligentne. Przeciwnie – nabywają przekonania, że to co mogą osiągnąć same nie jest wiele warte, więc często nawet tego nie próbują. Mają nawyk całkowitego opierania się na nauczycielu i sporo czasu musi nieraz upłynąć, zanim odważą się zrobić coś samodzielnie.

Sądzę, że mając szlachetne intencje otwarcia poprzez klasy integracyjne osobom niepełnosprawnym dostępu do pełnego funkcjonowania w społeczeństwie zapomniano o ogromnej roli tzw. grup wsparcia. Przebywanie wśród innych osób mających podobny problem pomaga go udźwignąć. Klasa specjalna, w przeciwnieństwie do integracyjnej jest taką grupą wsparcia, gdzie dziecko może się zdobyć na odwagę aby wypróbować swoje możliwości, gdzie bez słów znajdzie zrozumienie, gdzie jest przez kolegów docenione na równych prawach. Dzięki temu nabiera wiary w siebie i może bez obaw do końca wykorzystać swoje możliwości, a przekaz „jesteś dobry, uda ci się, spróbuj jeszcze raz”, który słyszy na co dzień najlepiej przygotowuje go do życia.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że swoją wypowiedzią nie zmienię poglądów tych, którzy w powstawaniu klas integracyjnych widzą szansę na „wyjście z getta szkoły specjalnej”. Jestem jak najbardziej za wychodzeniem z getta i likwidowaniem barier. Za rozszerzaniem kontaktów, za spotkaniami, wspólnymi wyjazdami, wspólną zabawą, wycieczkami, zawodami sportowymi. Ale nie za wspólną nauką, konkretnie – nie za nauką w jednej klasie.

Pomysłem, który zrodził się w naszej placówce między innymi po to, żeby szkoła specjalna przestała się kojarzyć z gettem i żeby wspólne przebywanie stało się doświadczeniem codziennym, było otwarcie cztery lata temu klas wyrównawczych dla dzieci z trudnościami edukacyjnymi (w roku 98 nie było to niezgodne z przepisami oświatowymi). Inspiracją tego eksperymentu były z jednej strony zdarzające się nam, i to nie tylko sporadycznie, przypadki uczniów, których rozwój, być może pod wpływem poprawy ich emocjonalnego i społecznego funkcjonowania nabierał tempa. Dzieci te, zdiagnozowane początkowo jako lekko upośledzone, pomimo osią-

gniętego postępu rozwojowego miały zablokowane możliwości dalszego kształcenia w systemie innym niż specjalny. Było to szczególnie drastyczne w dawniejszym systemie oświatowym, w którym różnice programowe między szkołą masową a specjalną były większe i wiązały się między innymi z brakiem niektórych przedmiotów. Z drugiej strony spotykaliśmy się nieraz z niewykonanymi prośbami o przyjęcie dzieci nie radzących sobie zupełnie z nauką pomimo przeciętnych możliwości umysłowych. Wymagały one również, jak się okazuje, specjalnego traktowania z powodu nadpobudliwości, trudności koncentracji uwagi, lęków i fobii szkolnych, czy też rozległych fragmentarycznych deficytów rozwojowych. Nowo utworzone klasy miały pomóc takim dzieciom a jednocześnie dać szansę otwarcia na dalsze kształcenie w systemie szkolnictwa ogólnodostępnego tym uczniom klas specjalnych, których funkcjonowanie istotnie się poprawiło.

Okazało się, że zapotrzebowanie na tą nową ofertę przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. a chętnych z roku na rok przybywa. Według obecnie obowiązującej formuły, zgodnej z typem szkoły, są to klasy dla dzieci w normie intelektualnej o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Przy naborze wymagane jest orzeczenie kwalifikujące do kształcenia specjalnego ze względu na przewlekłą chorobę, zaburzenia psychiczne czy zaburzenia zachowania. Trafiają do nas głównie uczniowie, wobec których zalecono obniżenie do minimum wymagań programowych, nieraz z niższymi niż przeciętne możliwościami, nie umiejący się odnaleźć w systemie szkolnictwa masowego. Dzieci te mają za sobą liczne niepowodzenia szkolne. Powtarzały klasy, były latami prowadzone w nauczaniu indywidualnym. Przychodzą z brakami w wiadomościach sięgającymi nawet nauczania początkowego, niedostosowane w większości zniechęcone do jakichkolwiek prób osiągnięcia sukcesu. Proces odbudowywania w nich wiary w siebie, odrabiania braków w wiadomościach i poprawy społecznego funkcjonowania jest powolny i okupiony ogromną i wyczerpującą pracą całego zespołu pracowników szkoły.

Inną, mniej liczną kategorię stanowią dzieci z klas specjalnych naszej szkoły oraz z pozostałych szkół specjalnych, których rozwój okazał się na tyle dynamiczny, że mogą realizować program trudniejszy.

Z roku na rok coraz bardziej widać w jak bardzo zaniedbany obszar oświaty wkroczyliśmy z naszym pomysłem. Przeprowadzając niezliczone ilości rozmów z zdesperowanymi rodzicami, którym muszę odmawiać przyjęcia dziecka z braku miejsc, słyszę prawie zawsze to samo pytanie: kto jeszcze prowadzi klasy tego rodzaju, czemu nie ma ich więcej? Jest to pytanie do całej oświaty: co proponuje dzieciom, które sobie nie radzą? Wszyscy zdają sobie sprawę, jak ważne jest właściwe prowadzenie uczniów wybitnych i bardzo zdolnych, którzy w przyszłości osiągną wiele i staną się elitą społeczeństwa. Oferta dla nich, też pewnie zbyt uboga, jednak istnieje: renomowane licea, szkoły mistrzów. Czy mogą być też renomowane szkoły specjalne, renomowane szkoły dla dzieci słabych, dobrze uczące tych, którzy nie mogą być „dobrymi uczniami”? Czy warto je tworzyć, skoro ich absolwenci nie będą nigdy wymieniani w nagłówkach gazet, a ich sukcesem będzie „tylko” znalezienie swojego, całkiem skromnego miejsca w życiu, poczucie własnej godności i wartości. Sądzę, że pozytywna odpowiedź na to

pytanie wydaje się oczywiste, a cena pozostawienia słabych uczniów samym sobie nazbyt wysoka, zarówno w wymiarze ich własnego życia, jak i życia społeczeństwa. Wróćmy jednak do punktu wyjścia – jaka jest sytuacja dzieci z upośledzeniem przy tak nietypowej „integracji w odwrotną stronę”? Na początku mieliśmy trochę obaw, ale okazało się, że nowa formuła szkoły przynosi wiele korzyści obydwu stronom. Dzieci z klas specjalnych zyskują nieporównywalnie bogatsze doświadczenie społeczne, dzięki któremu wzrasta ich pewności siebie i obycie. Dzieci z klas z minimum programowym szkoły masowej dowiadują się, że problemy ich kolegów są poważniejsze niż ich własne, a jednak da się im zaradzić. Uczą się w odrębnych klasach, ale mają tych samych nauczycieli i te same przedmioty. Spotykają się codziennie na korytarzach, gdzie nie sposób odróżnić jednych od drugich. Korzystają z pracowni komputerowej, wspólnie organizują szkolne imprezy, dyskoteki. Wyjeżdżają razem na „zielone szkoły”, gdzie żaden podział na klasy nie istnieje, a czas spędza się wspólnie z korzyścią dla

wszystkich. Rodzą się przyjaźnie i sympatie a także coś, co można nazwać autentyczną wspólnotą, a atmosfera w szkole niczym nie przypomina tzw. „getta szkoły specjalnej”. A na koniec wszystkie te rewolucyjne zmiany niosą korzyść całej kadrze pedagogicznej, wymuszają bowiem otwarcie się na szereg nowych problemów i doskonalenie swojego warsztatu w stopniu nigdy dotąd nie obserwowanym.

Jak zwykle w oświacie rzeczywiste efekty naszej pracy będą widoczne dopiero po latach, ale jesteśmy przekonani, że obrany przez nas kierunek działania jest dobry. Potwierdzeniem tego są dla nas nieustające odwiedziny naszych absolwentów. Przychodzą ze swoimi problemami, z prośbą o pomoc, albo po prostu żeby odwiedzić stare kąty i spotkać dawnych nauczycieli. Od tego roku szkolnego zaczęły się już wizyty pierwszych absolwentów z klas dla normy.

Anna Pawlikowska

- psycholog w Zespole Szkół Specjalnych nr 10



DZIAŁ INFORMACYJNO - PRAWNY

„Ściągnięte z Internetu”

W **DZ.U. z 2002 r Nr 46, poz. 433** zostało ogłoszone Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 24 kwietnia 2002r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych.

Poniżej zamieszczamy **niektóre fragmenty** dotyczące poradni psychologiczno-pedagogicznych.

w § 6:

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

"1. Nauczyciel jest obowiązany, na podstawie opinii publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, **w tym publicznej poradni specjalistycznej**, dostosować wymagania edukacyjne, o których mowa w § 4 ust. 1, do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych ucznia, u którego stwierdzono zaburzenia i odchylenia rozwojowe lub specyficzne trudności w uczeniu się, uniemożliwiające sprostanie tym wymaganiom, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b.",

b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a i 1b w brzmieniu: "1a. Dostosowanie wymagań edukacyjnych, o których mowa w § 4 ust. 1, do indywidualnych potrzeb ucznia, u którego stwierdzono specyficzne trudności w uczeniu się, uniemożliwiające sprostanie tym wymaganiom, **następuje także na podstawie opinii niepublicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym niepublicznej poradni specjalistycznej**, o której mowa w art. 71b ust. 3b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, zwanej dalej "ustawą", z zastrzeżeniem ust. 1b.

1b. W przypadku ucznia posiadającego orzeczenie o **potrzebie kształcenia specjalnego albo indywidualnego** Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna Nr 1

nauczania dostosowanie wymagań edukacyjnych, o których mowa w § 4 ust. 1, do indywidualnych potrzeb ucznia może nastąpić na podstawie tego orzeczenia.",

w § 8:

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

"1. Dyrektor szkoły, na wniosek rodziców (prawnych opiekunów) oraz na podstawie opinii publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym publicznej poradni specjalistycznej, albo niepublicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym niepublicznej poradni specjalistycznej, spełniającej warunki, o których mowa w art. 71b ust. 3b ustawy, **zwalnia ucznia z wadą słuchu lub z głęboką dysleksją rozwojową z nauki drugiego języka obcego**, z zastrzeżeniem ust. 1a. Zwolnienie może dotyczyć części lub całego okresu kształcenia w danym typie szkoły.",

b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:

"1a. W przypadku ucznia posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego albo indywidualnego nauczania zwolnienie, o którym mowa w ust. 1, może nastąpić na podstawie tego orzeczenia.";

w § 15:

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

Kraków, ul. Chmielowskiego 1, tel/fax.: 430-50-52

"1. Uczeń klasy I-III szkoły podstawowej otrzymuje promocję do klasy programowo wyższej, z zastrzeżeniem ust. 6.",

e) w ust. 6 wyrazy "albo inną" zastępuje się wyrazami " , w tym";

(ust.6 Ucznia klasy I - III szkoły podstawowej można pozostawić na drugi rok w tej samej klasie tylko w wyjątkowych przypadkach, uzasadnionych opinią wydaną przez lekarza lub publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną lub inną publiczną poradnię specjalistyczną, oraz w porozumieniu z rodzicami (prawnymi opiekunami) ucznia.

w § 32:

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

"1. Uczniowie (słuchacze) z zaburzeniami i odchyleniami rozwojowymi lub ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się mają prawo przystąpić do sprawdzianu lub egzaminu gimnazjalnego w warunkach i formie dostosowanych do indywidualnych potrzeb psychofizycznych ucznia (słuchacza), na podstawie opinii publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, **w tym publicznej poradni specjalistycznej, albo niepublicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej**, w tym niepublicznej poradni specjalistycznej, spełniającej warunki, o których mowa w art. 71b ust. 3b ustawy, z zastrzeżeniem ust. 1a. Opinia powinna być wydana przez poradnię nie później niż do końca września roku szkolnego, w którym odbywa się sprawdzian lub egzamin gimnazjalny."

b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a-1c w brzmieniu: "

1a. W przypadku uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego albo indywidualnego nauczania dostosowanie warunków i formy przeprowadzania sprawdzianu lub egzaminu gimnazjalnego do indywidualnych potrzeb ucznia może nastąpić na podstawie tego orzeczenia.

w § 44. 1. Absolwenci z zaburzeniami i odchyleniami rozwojowymi lub ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się mają prawo przystąpić do egzaminu maturalnego w warunkach i formie dostosowanych do indywidualnych potrzeb psychofizycznych absolwenta, na podstawie opinii publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym publicznej poradni specjalistycznej, **albo niepublicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej**, w tym niepublicznej poradni specjalistycznej, spełniającej warunki, o których mowa w art. 71b ust. 3b ustawy, z zastrzeżeniem ust. 2. Opinia powinna być wydana przez poradnię nie później niż do końca września roku szkolnego, w którym odbywa się egzamin maturalny.

2. W przypadku absolwentów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego albo indywidualnego nauczania dostosowanie warunków i formy przeprowadzania egzaminu maturalnego do indywidualnych potrzeb absolwenta może nastąpić na podstawie tego orzeczenia."

ściągała: Jolanta Wójtowicz – psycholog PPP-1



RÓŻNE, WAŻNE INFORMACJE

KALENDARZ ROKU SZKOLNEGO 2002 / 2003

- * Od 23 grudnia do 1 stycznia – przerwa świąteczna (Boże Narodzenie)
- * Od 27 stycznia do 7 lutego – ferie zimowe
- * 8 kwietnia – sprawdzian kończący naukę w szkole podstawowej
- * Od 17 kwietnia do 22 kwietnia – przerwa świąteczna (Wielkanoc)
- * 25 kwietnia – koniec roku szkolnego dla maturzystów
- * 6 – 7 maja – matura (egzaminacje powinny być zakończone do 10 czerwca)
- * 8 – 9 maja – egzamin po gimnazjum
- * 20 czerwca – koniec roku szkolnego
- * 24 czerwca – drugi termin sprawdzianu kończącego naukę w szkole podstawowej (dla tych którzy chorowali)

Doniesienia z XXXI Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego :
„PSYCHOLOGIA W PERSPEKTYWIE XXXI WIEKU”

Informujemy, że w dniach 5 – 8 września 2002 r. odbył się w Lublinie XXXI Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Psychologicznego zorganizowany przez KUL przy współpracy z UMCS. Poprzedni zjazd miał miejsce 3 lata temu w Warszawie. W czasie tegorocznego zjazdu uczestnicy zjazdu wysłuchali wykładu inauguracyjnego wygłoszonego przez prof. dr hab. Jana Strelaua oraz 5 wykładów plenarnych wygłoszonych przez profesorów polskich uczelni, w ramach 55 sympozjów naukowych wygłoszono 558 referatów, odbyło się 45 warsztatów, prawie 100 sesji plakatowych oraz 3 dyskusje panelowe na poniższe tematy :

- „Umysł w objęciach telewizji”
- „Nowoczesny podręcznik psychologii – tradycja a wyzwanie współczesności”
- „Ustawa o zawodzie psychologa, a zadania psychologii w społeczeństwie”

W zjeździe wzięli udział przedstawiciele świata nauki zajmujący się psychologią ogólną, rozwojową, społeczną, kliniczną, sądową, psychologią pracy, psychologią sportu i psychologią religii oraz praktycy. Uczestnicy zjazdu przez 4 dni przeżywali dylematy poznawcze : musieli dokonywać wyboru zajęć, a wybór do łatwych nie należał. Obok klasycznych tematów (takich jak procesy poznawcze, inteligencja, pamięć, emocje, neuropsychologia, rola rodziny, agresja, zdrowie psychiczne, psychologiczne problemy człowieka chorego, zaburzenia osobowości, psychosomatyka, pomoc psychologiczna, psychoterapia) pojawiły się nowe :

- etyka w działalności naukowej i praktycznej psychologów,
- osobowościowe uwarunkowania aktywności politycznej,
- kształtowanie rzeczywistości społecznej przez politykę i media,
- psychologia ryzyka finansowego, psychologia giełdy,
- psychologiczne koszty bezrobocia,
- psychologiczne aspekty menopauzy,
- psychologia kresu życia.

Pod względem merytorycznym zjazd był znakomicie przygotowany i stanowił okazję do zapoznania się z najnowszymi nurtami i osiągnięciami psychologii. W zjeździe wzięło udział ponad 1000 psychologów.

Beata Trojan – psycholog PPP-1

Nasza poradnia popiera akcję Gazety Wyborczej – „SZKOŁA Z KLASĄ”

Akcję „Szkoła z klasą” ogłosiła GW w maju br. chcąc pokazać dobre strony szkoły. Szkoły mogą zgłaszać się do końca września br. Otrzymują materiały edukacyjne i zakładają stronę internetową w portalu www.gazeta.pl/edukacja. Przez kilka miesięcy szkoły do końca maja 2003 r. realizują zadania umieszczając sprawozdania na swej stronie internetowej, a sekretariat akcji czyta je i informuje szkołę o ich zaliczeniu. Na koniec szkoła przeprowadza ankietę „Jak zmieniła się nasza szkoła” przesyła jej wyniki do gazety oraz podsumowanie efektów udziału w akcji. Na tej podstawie GW przyznaje szkole tytuł „Szkoła z klasą” oraz zamieszcza opis szkoły w „Przewodniku po szkołach z klasą”, który ukaże się jako dodatek do gazety.

Przypominamy zasady szkoły z klasą :

1. Dobrze uczy każdego. Potrafi wyjaśnić i zaciekać, dba, aby wszyscy uczniowie osiągnęli coraz lepsze wyniki, rozwijali swoje aspiracje i zainteresowania
2. Sprawiedliwie ocenia. Uczniowie wiedzą czego mają się uczyć, są oceniani wg jasnych i jawnych zasad.
3. Uczy myśleć i rozumieć świat. Uczy twórczego i krytycznego myślenia, a wiedza i umiejętności w niej zdobyte pomagają zrozumieć to co się dzieje wokół nich, w ich miejscowości, w Polsce, na świecie oraz rozwiązywać realne problemy.
4. Rozwija społecznie, uczy wrażliwości. Uczniowie uczą się współdziałania w zespole, angażują się w pracę na rzecz innych ludzi oraz działają dla dobra swej małej i dużej ojczyzny oraz całego świata.
5. Pomaga uwierzyć w siebie. W szkole panuje życzliwa, pełna wzajemnego szacunku atmosfera, uczniowie mają szansę uwierzyć we własne siły.
6. Przygotowuje do przyszłości. Uczy języków obcych, posługiwania się komputerem i internetem, przygotowuje uczniów do życia w zjednoczonej Europie i wprowadza w świat kultury.

Do tej pory zgłosiło się już ponad 4000 szkół z całej Polski. Cieszymy się, że szkoły będące pod opieką naszej poradni także biorą udział w tej akcji. Liczymy na uwagi pedagogów z tych szkół, które już realizują zadania „Szkoły z klasą”. Obiecujemy, że udostępnimy im nasze łamy.

ZAPROSZENIE!! WAŻNE!! PRZECZYTAJ!! ZAPROSZENIE!! WAŻNE!! PRZECZYTAJ!!

W dn. **16 października 2002 r. (środa) o godz. 17.00** zapraszamy do naszej poradni osoby zainteresowane problemami dzieci z zespołem nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi (ADHD). Zapraszamy rodziców dzieci z ADHD, pedagogów szkolnych i nauczycieli pracujących z takimi dziećmi.

Aby zmniejszyć negatywne konsekwencje ADHD i dać wsparcie jego rodzinie – **nasza poradnia nawiązała kontakt z warszawskim „Stowarzyszeniem Pomocy Dzieciom Nadpobudliwym PONAD”** Stowarzyszenie to zostało zarejestrowane w 1999 r. Ma swoje filie w Poznaniu i w Gdańsku. Postanowiliśmy utworzyć przy naszej poradni lokalną, krakowską grupę wsparcia dla rodziców dzieci z zespołem ADHD oraz nauczycieli i pedagogów zainteresowanych niesieniem pomocy takim dzieciom. Poczta internetową nawiązaliśmy kontakt z Jarosławem Wajchertem – prezesem stowarzyszenia PONAD i liczymy na jego pomoc doświadczenie i współpracę.

W czasie naszego pierwszego spotkania chcemy utworzyć krakowską filię stowarzyszenia lub jeśli ze względów formalnych nie będziemy w stanie spełnić warunków narzuconych przez stowarzyszenie „krakowską grupę wsparcia dla osób zainteresowanych dziećmi z ADHD”. Będziemy się spotykać w każdą третią środę miesiąca w naszej poradni.

Nasz program działania obejmuje :

1. Przekazywanie wiedzy dotyczącej :
 - * obrazu klinicznego kryteriów diagnostycznych zespołu deficytu uwagi z nadrucliwością wg klasyfikacji Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego DSM – IV
 - * przyczyn ADHD
 - * konsekwencji ADHD dla dziecka i jego rodziny
 - * zaburzeń często towarzyszących ADHD (zaburzenia rozwoju umiejętności szkolnych, zaburzenia zachowania, zaburzenia nastroju, zaburzenia lękowe, zaburzenia mowy, zespół Tourette’a, szybsze uzależnienie od alkoholu i narkotyków)
 - * metod leczenia farmakologicznego (ritalina – pochodna amfetaminy, tran, preparaty magnezu)
 - * terapii rodzinnej
2. Omówienie zasad postępowania z dzieckiem z ADHD (zaleceń dla rodziców i dla nauczycieli)
3. Przedstawienie metody Carole Sutton :Jak radzić sobie z trudnymi zachowaniami u dzieci
4. Zorganizowanie grupy wsparcia dla osób borykających się z problemem ADHD – wspólne rozwiązywanie trudnych problemów
5. Udział zapraszanych na nasze spotkania
 - * psychoterapeutów rodzinnych,
 - * lekarzy psychiatrów dziecięcych i pediatrów
 - * specjalistów zajmujących się technikami relaksacyjnymi, nauczycieli, którzy mają doświadczenie w pracy z dziećmi nadpobudliwymi

Mamy nadzieję, że nasze działania :

- * zdejmą z rodziców dzieci z ADHD poczucie winy, że nie potrafią wychować swojego dziecka oraz pomogą zmienić nastawienie do dziecka, zrozumieć, że jego zachowanie nie wynika ze złego wychowania czy trudnego charakteru, ale jest skutkiem schorzenia,
- * ułatwią życie dzieciom, ich rodzicom i nauczycielom,
- * nauczą rodziców dzieci z ADHD skutecznych metod wychowawczych, umożliwią im wzajemne wspieranie się w rozwiązywaniu problemów dzieci nadpobudliwych,
- * pozwolą im mądrze kochać swoje dziecko,
- * ułatwią dzieciom z ADHD ukończenie szkoły, zdobycie zawodu, realizację talentów, przyczynią się do ograniczenia objawów impulsywności i braku uwagi.

Zapraszamy

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna nr 1

Beata Trojan